



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. S.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 4 czerwca 2024 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 15 września 2022 r., sygn. akt III AUa 531/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Maciej Pacuda Romualda Spyt Krzysztof Staryk

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 15 września 2022 r., sygn. akt III AUa 531/21, Sąd Apelacyjny w Szczecinie – w sprawie z odwołania A. S. przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie (dalej jako: „organ rentowy” albo „Dyrektor ZER”) – zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 14 października 2021 r., sygn. akt VI U 554/20, i oddalił odwołania ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 30 maja 2017 r., w której Dyrektor ZER ponownie ustalił wysokość emerytury policyjnej ubezpieczonego A. S. od dnia 1 października 2017 r. oraz od decyzji z dnia 1 czerwca 2017 r., w której organ rentowy ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej ubezpieczonego A. S. od dnia 1 października 2017 r.

Wyrokiem z dnia 14 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił zaskarżone przez ubezpieczonego decyzje w ten sposób, że przyznał A. S. prawo do ustalenia wysokości emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej, z pominięciem art. 15c i 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm., dalej jako: „ustawa zaopatrzeniowa”).

Sąd pierwszej instancji w podstawie faktycznej swojego wyroku przedstawił następujące ustalenia. A. S. (ur. [...] 1955 r.) ukończył Wyższą Szkołę w Z. W dniu 19 kwietnia 1979 r. złożył podanie o przyjęcie do Milicji Obywatelskiej, a z dniem 16 września 1979 r. wstąpił do służby w Milicji. Ze względu na brak wolnych etatów w MO w dniu 1 grudnia 1979 r. został oddelegowany – na stanowisko młodszego inspektora Wydziału [...] SB KWMO w G. W okresie od 15 września 1980 r. do 15 maja 1981 r. odwołujący uczęszczał do Studium Poddyplomowego ASW. W [...] Wydziale SB zajmował się ochroną operacyjną służby zdrowia oraz sprawami związanymi z analityką i sprawozdawczością. Od 1981 r. pełnił funkcję inspektora analizy i informatyki, w związku z czym opracowywał analizy i plany operacyjne, oceniał dokumenty pod kątem ich przydatności w prowadzonych sprawach. Odwołujący się w dniu 19 sierpnia 1982 r. został mianowany funkcjonariuszem

stałym. Od 1985 r. zajmował stanowisko starszego inspektora w [...] Wydziale WUSW, gdzie pracował do 31 lipca 1990 r. W 1990 r. A. S. poddano weryfikacji przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną w G., która wydała opinię pozytywną i uznała, że ubezpieczony może pełnić służbę na rzecz III RP.

Z dniem 1 sierpnia 1990 r. ubezpieczonego przyjęto do służby w Policji, gdzie powierzono mu stanowisko specjalisty Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego Komendy Rejonowej Policji w Gorzowie W. Od 1 stycznia 1991 r. do 28 czerwca 2002 r. pełnił służbę w Urzędzie Ochrony Państwa, a od 29 czerwca 2002 r. do 15 lutego 2007 r. w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Za wykonywanie obowiązków służbowych po 1990 r. A. S. był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. W latach 1991 - 2004 uzyskiwał wyłącznie „pozytywne” lub „bardzo dobre” oceny służbowe. Ubezpieczonego oceniano jako funkcjonariusza wykonującego swoje obowiązki powyżej stawianych wymogów. Nigdy nie dopuścił się jakichkolwiek naruszeń dyscyplinarnych - przez cały okres służby nie był karany dyscyplinarnie. W 2001 r. został mianowany na stopień majora Urzędu Ochrony Państwa, a w 2004 r. na stopień podpułkownika ABW. W 1997 r. był wyróżniony pochwałą. W 2003 r. odwołujący się otrzymał nagrodę pieniężną szefa ABW oraz Brązowy Krzyż Zasługi. A. S. podczas służby w WUSW w G. nie uczestniczył w akcjach, które miały na celu zastraszanie obywateli. Nie brał udziału w przesłuchaniach. W ramach powyższego zatrudnienia do jego obowiązków należała analiza i przetwarzanie informacji oraz czynności sprawozdawcze. W okresie służby przygotowawczej A. S. pracował w [...] Wydziale. Wydział ten zajmował się tzw. ochroną operacyjną. Ubezpieczony w tym czasie wykonywał czynności biurowe, prowadził m.in. ewidencję wpływających pism. Jednocześnie wykonywał czynności związane z realizacją ustaleń w Biurze Ewidencji Ludności, Wydziale Paszportowym, kadrach, gdzie sporządzał sprawozdania – informacje wydziałowe. A. S. wypełniał tzw. karty E-15, prowadził korespondencję. Wówczas był wdrażany do pracy operacyjnej, przechodził szkolenie z zakresu pozyskiwania osobowych źródeł informacji. A. S., po zakończeniu okresu przygotowawczego oraz ukończeniu szkoły podyplomowej, wykonywał pracę sprawozdawczą, nadal będąc zatrudnionym w [...] Wydziale. Następnie był informatykiem - analitykiem. Ubezpieczonego przydzielono do służby zdrowia, w związku z czym sporadycznie prowadził rozmowy z dyrektorami szpitali. Niczego nie

rejestrował, nie tworzył sieci połączeń. Nie pracował operacyjnie. Nie miał podległych pracowników. W informacji o przebiegu służby IPN Nr [...] z dnia 1 marca 2017 r. stwierdzono, że w okresie od 16 września 1979 r. do 31 lipca 1990 r. A. S. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji służba wnioskodawcy nie spełniała kryteriów służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej i nie było podstaw do ponownego przeliczania emerytury w oparciu o przepisy art. 15c tej ustawy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji odwołujący się nie wykonywał w spornym okresie czynności polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów, a także polegających na łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Według Sądu pierwszej instancji stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 16 września 1979 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji IPN (kryterium formalnej przynależności do służby), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu.

Sąd drugiej instancji przedstawił, że w sprawie zostało ustalone, że odwołujący się w okresie od 16 września 1979 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej i w konsekwencji na mocy art. 15c i art. 22a tej ustawy już na tej tylko podstawie zasadnym było obniżenie świadczeń.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zdaniem Sądu Apelacyjnego organowi stosującemu przepis art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej nie przyznano uprawnienia do kształtowania

treści pojęcia „służba na rzecz totalitarnego państwa” w sposób dowolny. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustawa zaopatrzeniowa zawiera definicję legalną, z której wynika jednoznacznie, że okolicznościami przesądzającymi o kwalifikacji służby danej osoby, jako „służby na rzecz totalitarnego państwa” są wyłącznie ramy czasowe i miejsce pełnienia służby.

Według Sądu drugiej instancji nawet, gdyby iść tokiem rozumowania Sądu Okręgowego i badać indywidualne czyny ubezpieczonego należałoby zacząć od ustalenia rzeczywistych obowiązków ubezpieczonego na podstawie załączonych akt personalnych, z których wynika, że ubezpieczony pełnił służbę jako inspektor oraz starszy inspektor Wydziału [...] SB KWMO oraz WUSW w G., gdzie prowadził działalność operacyjną. Pion [...] SB zajmował się walką z działalnością antypaństwową w kraju. Z opinii służbowej Naczelnika Wydziału [...] KWMO w G. z dnia 15 lipca 1980 r. wynika jednoznacznie, że A. S. „prowadził w sposób prawidłowy wiele ustaleń operacyjnych, a ostatnio przy pomocy kierownika sekcji pozyskał dwa źródła informacji i założył sprawę operacyjnego rozpracowania. Mimo stosunkowo krótkiego okresu pracy prowadzone przez niego analizy operacyjne i sporządzane dokumenty opracowywał w zasadzie poprawnie (...). Zasluguje na skierowanie go do Studium Podyplomowego ASW, gdyż po ukończeniu przeszkolenia może być dobrym samodzielnym pracownikiem operacyjnym”. Powyższa opinia została sporządzona w związku z wystąpieniem przez ubezpieczonego o skierowanie go do Studium Podyplomowego Akademii Spraw Wewnętrznych. Motywując swój wniosek, A. S. wskazał, że chciałby zdobyć wiedzę niezbędną mu w pracy operacyjnej. Z opinii służbowej z 1982 r. wynika, że „taktowny w rozmowach z ludźmi będącymi w naszym zainteresowaniu”. Z rozkazu personalnego z 1985 r. – „jest bardzo dobry w ocenie materiałów operacyjnych i różnych zjawisk społeczno - politycznych w kontekście zadań SB”. W dniu 29 września 1983 r. zostało wydane ubezpieczonemu zaświadczenie, z którego wynika, że ukończył z bardzo dobrym wynikiem przeszkolenie z tematyki dot. m.in. prawnych środków przymusu bezpośredniego, czy postępowania na miejscu zdarzenia lub przestępstwa.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ustalenia Sądu Okręgowego są sprzeczne z tymi dowodami z dokumentów, a ponadto są niezgodne z prawdą historyczną, a wręcz zakłamują prawdę czym w istocie była Służba Bezpieczeństwa w PRL i do jakich

celów została stworzona. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy prawidłowo dokonał obniżenia należnej ubezpieczonemu emerytury w oparciu o treść art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej przez „wyzerowanie” okresu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną.

W skardze – w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. – zarzucono naruszenie: art. 13b, 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej przez ich zastosowanie w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy do ich stosowania, jako że powód nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w znaczeniu materialnym.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) skarżący zarzucił naruszenie art. 232 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. polegające na: - dokonaniu w sprawie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, iż służba odwołującego miała charakter służby na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy przebieg jego służby wynikający z dowodów zgromadzonych w sprawie - w tym fakt nienaruszania przez powoda wolności i praw człowieka - wskazuje, iż nie pełnił on służby na rzecz totalitarnego państwa, a przeciwne wnioski Sądu, oparte są na domysłach, na niewłaściwej, sprzecznej z utrwaloną linią orzecniczą interpretacji przepisów, wreszcie na niedopuszczalnych domniemaniach - a przez to dowolne; - poważnym naruszeniu reguł dowodzenia i oceny dowodów wskazującej, iż fakt pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być ustalony wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb) i ogólniej wiedzy na temat zakresu działania poszczególnych jednostek tej służby, lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu - poprzez niedokonanie takiej weryfikacji i pominięcie okoliczności wynikających z akt osobowych, zeznań strony; - przyjęciu nieuprawnionego i nieobalnego *de facto* domniemania, iż skoro odwołujący w okresie spornym (1979-1990 r.) służył w Wydziale [...] WUSW oraz był słuchaczem

Studium Podyplomowego ASW, to z tego faktu wynika, że A. S. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa; - nieuwzględnieniu dowodów przemawiających za przyjęciem, iż służba skarżącego nie miała charakteru służby na rzecz totalitarnego państwa, tj. akt osobowych funkcjonariusza oraz jego zeznań w charakterze strony, z których wynika, iż A. S. nie naruszał prawa oraz podstawowych praw i wolności człowieka, nie dopuszczał się czynów nagannych, a więc nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa; - dokonaniu przez Sąd Apelacyjny błędnej, wprost sprzecznej z utrwaloną linią orzecznictwa i zabarwionej politycznie interpretacji przepisów ustawy zaopatrzeniowej.

Skarżący zarzucił ponadto naruszenie art. 6 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie przez Sąd błędnych domniemań oraz naruszenie reguł rozkładu ciężaru dowodu przez przyjęcie nieobalalnego domniemania, polegające na uznaniu, że sama służba w Wydziale [...] stanowiła służbę na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy nie jest uprawnione generalizowanie i aprioryczne zakładanie, iż każdy funkcjonariusz służb bezpieczeństwa działał na rzecz państwa totalitarnego; - art. 244 i art. 252 k.p.c. przez nieprzyznanie dokumentowi z pozytywnej weryfikacji funkcjonariusza waloru dowodu z dokumentu urzędowego, a więc stanowiącego dowód na to, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, tj. że powód posiadał kwalifikacje moralne do pełnienia służby w Policji i UOP, zwłaszcza w toku służby do 1990 r. nie dopuścił się naruszenia prawa, wykonywał obowiązki służbowe w sposób nienaruszający wolności i praw człowieka, które to twierdzenia nie zostały obalone żadnym dowodem przeciwnym.

Skarga dodatkowo zarzuca naruszenie „art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 dalej TUE), art. 1 Karty Praw Podstawowych (dalej KPP) w zw. z art. 6 TUE, art. 4 KPP w zw. z art. 6 TUE, art. 20-21 KPP w zw. z art. 6 TUE, art. 25 KPP w zw. z art. 6 TUE, art. 4 ust. 3 i art. 6 i w związku z art. 9 i art. 91 Konstytucji RP, zgodnie z którymi prawa podstawowe Unii Europejskiej mają charakter praw bezpośrednio stosowalnych, a więc każdy sędzia krajowy z powołaniem się na zasadę efektywnej kontroli sądowej ma nie tylko prawo, ale obowiązek pominąć w procesie sądowego stosowania prawa, ustawy oraz praktyki sprzeczne z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej, a więc także z tego względu

art. 13b, 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej, jako sprzeczne z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej, powinny zostać pominięte - czego Sąd nie uczynił”.

Skarżący wniósł o: - uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c., tj. przez zmianę wyroku Sądu II instancji przez oddalenie apelacji; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (w tym - w razie uwzględnienia wniosku zawartego w punkcie 3 - także za postępowanie apelacyjne), według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest częściowo uzasadniona.

Zarzuty skargi kasacyjnej zmierzają do ustalenia, że wnioskodawca nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, przez co nieprawidłowe było obniżenie wysokości jego policyjnej emerytury.

W tym kontekście należy wskazać, że służba wnioskodawcy w organach policyjnych przebiegała w dwóch etapach. Początkowo od 16 września 1979 r. do 31 lipca 1990 r. A. S. pełnił służbę w formacjach uznanych przez ustawodawcę za działające na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b ustawy zaopatrzeniowej), a dokonana przez Sąd Apelacyjny (negatywna) ocena pracy wnioskodawcy w strukturach Służby Bezpieczeństwa jako ukierunkowanej na zwalczanie wolności obywatelskich i działań o charakterze antykomunistycznym, mająca cechy „służby na rzecz totalitarnego państwa”, wynikała z formalnej przynależności do jednostek tej formacji.

Sąd Apelacyjny nie odniósł się jednak w sposób indywidualny do czynności służbowych z tego okresu, ani do czynności wykonywanych przez wnioskodawcę po transformacji ustrojowej, zapoczątkowanej w 1989 r., a zwłaszcza do wyeksponowanej w skardze kasacyjnej pozytywnej weryfikacji. Z ustaleń Sądu wynika, że od 1 stycznia 1991 r. do 28 czerwca 2002 r. ubezpieczony pełnił służbę w Urzędzie Ochrony Państwa, a od 29 czerwca 2002 r. do 15 lutego 2007 r. w Agencji

Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Za wykonywanie obowiązków służbowych po 1990 r. A. S. był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. W latach 1991 - 2004 uzyskiwał wyłącznie „pozytywne” lub „bardzo dobre” oceny służbowe. Ubezpieczonego oceniano jako funkcjonariusza wykonującego swoje obowiązki powyżej stawianych wymogów. W 2004 r. uzyskał awans na stopień podpułkownika ABW. W 2003 r. odwołujący się otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi.

W ustawie z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270) wprowadzono nowe rozwiązania, w tym zawarte w dodanych do ustawy zaopatrzeniowej art. 13b i art. 15c. Polegają one na wykreowaniu pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” (art. 13b ust. 1 pkt 1-6 ustawy zaopatrzeniowej) i określeniu skutków takiej kwalifikacji. W tym ostatnim zakresie należy podkreślić, po pierwsze, że art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej ustanowił zasadę, zgodnie z którą emerytura wynosi „0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b”, a po drugie, że w art. 15c ust. 3 tej ustawy przewidział, iż „wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”. Dodać do tego należy, że zgodnie z art. 2 ust. 1, 3 i 4 ustawy nowelizującej organ emerytalny został zobowiązany do wszczęcia „z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń, o których mowa w art. 15c”, a wniesienie odwołania od decyzji zmniejszającej wysokość emerytury od dnia 1 października 2017 r. nie wstrzymuje jej wykonania.

Prawodawca wprowadził więc do ustawy zaopatrzeniowej dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pierwszy z nich „zeruje” kwalifikowane lata, drugi zaś obniża wysokość świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia. W przypadku odwołującego drugi sposób doprowadził do

bardziej drastycznego obniżenia świadczenia: od dnia 1 października 2017 r. miesięczna wysokość emerytury - po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy - wynosi 1.716,81 zł.

Mając na uwadze, że redukcja świadczenia nastąpiła od dnia 1 października 2017 r., czyli ponad sześć lat temu, zachodzi potrzeba zasygnalizowania jeszcze jednej kwestii. Mianowicie, Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r. wniósł do Trybunału Konstytucyjnego o dokonanie kontroli konstytucyjności art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej. Sprawie nadano sygnaturę P 4/18. Trybunał Konstytucyjny wyznaczał kolejne rozprawy celem rozpoznania tego pytania w dniach 17 marca, 15 lipca, 18 sierpnia i 6 października 2020 r. Termin ogłoszenia orzeczenia wyznaczono na dzień 20 października 2020 r. Został on jednak odwołany, przyczyn nie podano. Od tego dnia, czyli od ponad trzech lat Trybunał Konstytucyjny nie podjął w sprawie P 4/18 żadnych czynności. Brak jakichkolwiek wyjaśnień co do przyczyn tej zwłoki. Niezależnie od tego postępowania, postanowieniem z dnia 27 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie skierował drugie pytanie do Trybunału Konstytucyjnego (dotyczące tym razem redukcji wysokości renty rodzinnej, opartej na analogicznym art. 24a ustawy zaopatrzeniowej). Mimo upływu pięciu lat, Trybunał Konstytucyjny nie podjął żadnych działań zmierzających do udzielenia odpowiedzi.

Opisany sposób procedowania Trybunału Konstytucyjnego nie mieści się w racjonalnych standardach, a autodestruktywna beczynność, wynosząca nawet w niektórych sprawach 8 lat (przy minimalnej ilości wydawanych orzeczeń), utrudnia działania jurysdykcyjne sądów powszechnych. Efekt ten nabiera ostrości na tle niniejszej sprawy. Wnioskodawca, podobnie jak tysiące innych funkcjonariuszy i ich rodzin, na skutek działań ustawodawczych parlamentu do dnia 1 października 2017 r. otrzymuje emeryturę w kwocie znacznie zredukowanej. Złożył odwołanie do Sądu, jednak kluczowe zagadnienie tego postępowania, jakim jest zgodność art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej z Konstytucją RP, mimo wniesienia pytania w trybie art. 193 Konstytucji RP już w styczniu 2018 r., nie zostało przez Trybunał Konstytucyjny ocenione (stan na czerwiec 2024 r.). Ze strony Trybunału brak jakichkolwiek wyjaśnień takiego stanu rzeczy. Nie wiadomo również, kiedy Trybunał zechce pochylić się nad tą sprawą.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy – mimo że nie jest to jego ustrojową rolą - dopuszcza możliwość stosowania przez sądy tak zwanej rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw. Szczegółowy wywód w tym zakresie został przedstawiony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2022 r. (III USKP 145/21, OSNP 2022 nr 11, poz. 113) – dotyczącym tej samej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego. Nie ma potrzeby szczegółowego przywoływania zawartych w uzasadnieniu tego orzeczenia argumentów, wystarczy stwierdzić, że Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą skargę kasacyjną w pełni zgadza się z tymi trafnymi wywodami. Oznacza to, że ma prawo do zweryfikowania zgodności z Konstytucją rozwiązań zawartych w art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Struktury Państwa muszą funkcjonować. Systemowy imposybilizm prowadzący do niemożliwości wypełniania swojej roli przez Trybunał Konstytucyjny nie może prowadzić do bezładu, w którym sytuacja prawna tysięcy polskich obywateli nie zostanie zweryfikowana w oparciu o wzorce konstytucyjne. W rezultacie, Sąd Najwyższy podziela wskazanie wyrażone w przywołanym już wyroku z dnia 9 czerwca 2022 r. (III USKP 145/21), zgodnie z którym, jeśli sąd rozpoznający sprawę indywidualną uzna, że: 1) po pierwsze, przepisu ustawy, który miałby stanowić podstawę lub przesłankę rozstrzygnięcia, nie da się pogodzić (w drodze zastosowania prokonstytucyjnej wykładni) z określoną normą lub zasadą konstytucyjną; 2) po drugie, że w sprawie nie wypowiedział się dotąd Trybunał Konstytucyjny, i 3) po trzecie, że nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, - to sąd ten dysponuje kompetencją do odmowy zastosowania (pominięcia) tego przepisu przy wydawaniu rozstrzygnięcia.

Konkluzja ta sformułowana została w celu poszukiwania remedium w związku z zakłóceniem działalności Trybunału Konstytucyjnego, odnosi się więc przede wszystkim do sytuacji o charakterze nadzwyczajnym. Ponadto, sądy powinny traktować odmowę zastosowania przepisu jako środek ostateczny i - na tyle, na ile jest to intelektualnie dopuszczalne - dokonywać prokonstytucyjnej wykładni ustaw. (zob. również uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2022 r., III PZP 2/21, OSNP 2023 nr 3, poz. 25).

Zaprezentowana konstatacja wyznacza dalszy kierunek i kolejność rozważań. Po pierwsze, niezbędne jest przesądzenie, czy istnieją podstawy do odmowy

zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej (obniżenia emerytury policyjnej do średniej emerytury z systemu powszechnego). Po drugie, niezależnie, w tym samym zakresie należy zbadać art. 15c ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Po trzecie, w razie odpowiedzi negatywnej na pytanie drugie, zajdzie konieczność przesądzenia, czy w spornych okresach odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Odniesienie się do pierwszego zagadnienie nie jest możliwe bez podkreślenia istoty znacznej redukcji świadczenia emerytalnego umieszczonej w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Paradoksalnie jest ona wymierzona przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. Staje się to jasne, jeśli weźmie się pod uwagę, że rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej nie ma zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r. Wynika to z tego, że wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego redukować. W rezultacie, omawiany przepis godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprawdzie przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na rzecz wolnej Polski. Istnieją poważne wątpliwości, czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej”. O ile można się zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru, co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to wątpliwości wywołuje obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytury, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. W tym zakresie rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób może być ocenione jako naruszające art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nierówno traktuje i dyskryminuje odwołującego się względem funkcjonariuszy, którzy podjęli służbę po 1990 r. i którzy legitymują się takim samym okresem służby, czyli mają taką samą podstawę wymiaru świadczenia. Jeśli potraktować prawo do określonej wysokości emerytury w kategorii „prawa do własności”, co wydaje się uzasadnione, to wskazany efekt art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi również w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Sumarycznie wskazane naruszenia prowadzą do wniosku, że

art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza także prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22).

Przedstawione argumenty przemawiają za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, zwłaszcza do części policyjnej emerytury dotyczącej pełnienia służby po 1990 r.

W ocenie Sądu Najwyższego dostrzec można także nieproporcjonalny skutek unormowania wpisanego w art. 15c ust. 3 ustawy. Efekt ten jest widoczny przy zastosowaniu spojrzenia systemowego. Zgodnie z art. 15 ustawy zaopatrzeniowej wysokość emerytury policyjnej uzależniono od ilości lat aktywności zawodowej, w tym pełnienia służby. Według założeń ustawy nowelizującej wzorzec ten został zmodyfikowany (zastąpiony) w stosunku do „osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Charakterystyczne jest przy tym, że art. 15 ust. 1 ustawy nazywa beneficjentów „funkcjonariuszami”, zaś art. 15c ust. 1 ustawy mówi o uprawnionych do emerytury per „osoba”. Nie jest to przypadek, w ten sposób ustawodawca sygnalizuje negatywną ocenę adresatów normy prawnej. Poza słownymi sygnałami, zasadnicze znaczenie ma obniżenie świadczenia do „kwoty przeciętnej emerytury” z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Regulację tę należy odczytywać w konfrontacji z mechanizmem obliczenia świadczenia omówionym w art. 15c ust. 1 pkt 2 i ust. 2 tej ustawy. Przekaz jest klarowny. Po pierwsze, polega na uznaniu, że przypisanie danej osobie cechy „deprecjonującej” (pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa), niemającej związku z przyjętym w ustawie modelem obliczania wysokości emerytur policyjnych, wyłącza ją z dotychczas ustalonego wzorca służącego ustaleniu wysokości świadczenia. Po drugie, wprowadzie sposób obliczenia emerytury z art. 15c ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej nawiązuje metodologicznie do mechanizmu przyjętego w art. 15 ustawy (adresowanego dla funkcjonariuszy, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.), jednak podlega on istotnej defragmentacji przez rozwiązanie przyjęte w art. 15c ust. 3 ustawy. Po trzecie, oczywiste jest – czego ilustracją jest skala redukcji emerytury u odwołującego się – że limitowanie wysokości świadczenia pułapem „przeciętnej emerytury” w większości przypadków doprowadzi do efektu, zgodnie z którym mechanizm „stażowy” z art. 15c ust. 1 i 2 ustawy nie będzie miał żadnego znaczenia.

Po czwarte, zastosowane w omawianym przepisie „równanie w dół” ma charakter przypadkowy. Dotyczy każdego kto pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, bez względu na czasowy wymiar tej służby do 31 lipca 1990 r., jak również bez względu na okres służby po 31 lipca 1990 r. Rygoryzm i nieadekwatność tego rozwiązania dostrzegł, jak się wydaje, również ustawodawca wprowadzając w art. 13c ustawy zastrzeżenie, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa nie uznaje się służby, która rozpoczęła się po raz pierwszy nie wcześniej niż w dniu 12 września 1989 r. Po piąte, jasne jest, że art. 15c ust. 3 ustawy ma właściwości represywne. Karze finansowo za pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa, przy czym najbardziej pokrzywdzonymi są ci, którzy relatywnie najkrócej służyli totalitarnemu państwu. Po szóste, konsekwencja z art. 15c ust. 3 ustawy powiązana została z czynnikiem występującym przed dniem 1 sierpnia 1990 r., jednak oddziałuje ona na sposób postrzegania okresów służby przypadających od tej daty. Po siódme, omawiany mechanizm sprawia, że funkcjonariusze mający taki sam staż służby po 31 lipca 1990 r. mogą mieć prawo do diametralnie odmiennej wysokości świadczenia, w zależności od tego, czy choćby przez jeden dzień służyli na rzecz totalitarnego państwa.

Przedstawione właściwości obrazują normatywną nieadekwatność konstrukcji wprowadzonej do art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej i prowadzą następujących konkluzji. Redukcja z art. 15c ust. 3 ustawy, po pierwsze, oderwana jest od reguły proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), czyli wzorca, który jest fundamentem „demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. Po drugie, logika tego przepisu prowadzi wręcz do skutku odwrotnego względem zamierzonego. Osoba w mniejszym stopniu dotknięta „cechą piętnującą” (pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa), bo krócej służąca przed 1 sierpnia 1990 r., jest dotkliwiej sankcjonowana niż osoba, posiadająca dłuższy staż służby do 31 lipca 1990 r. Po trzecie, przepis art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej abstrahuje od powszechnie rozumianego i akceptowanego poczucia sprawiedliwości. Polega ono na występowaniu racjonalnej adekwatności między czynem a sankcją. „Sprawiedliwość społeczna” powinna być rozumiana między innymi jako dążenie do proporcjonalnego wyrównania „krzywd” przez konkretnych „winowajców”, unikając odpowiedzialności zbiorowej. Tylko takie normy

prawne, które znajdują odzworowanie w cesze proporcjonalności i adekwatności oraz mają stabilizować relacje społeczne mieszcząc się w formule ustrojowej demokratycznego państwa prawa. Mając na uwadze przedstawione wzorce konstytucyjne uznać należy, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej z uwagi na jego niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, nie może kształtować sytuacji prawnej funkcjonariuszy wskazanych w tym przepisie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22).

Odnosnie do kwestii, czy zgodne z Konstytucją RP jest rozwiązanie z art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, a polegające na przyjęciu do wyliczenia emerytury za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa (o której mowa w art. 13b ustawy) „0% podstawy wymiaru”, należy wskazać, że analogiczne do art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej rozwiązanie (obniżające przelicznik służby z 2,6 do 0,7 podstawy wymiaru) zostało już wcześniej wprowadzone do ustawy zaopatrzeniowej (art. 15b). Trybunał Konstytucyjny uznał je za zgodne z Konstytucją RP (wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010 nr 2, poz. 15 i z dnia 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3). Rozwiązanie takie zostało również zaaprobowane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

W przeciwieństwie do rozwiązania przyjętego w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, „wyzerowanie lat służby” godzi w sposób wprost proporcjonalny w funkcjonariuszy, których lata służby przypadają przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r. Zatem, dolegliwość tego rozwiązania jest proporcjonalna – w niewielkim stopniu dotyka takie osoby służące w PRL. W rezultacie, omawiane rozwiązanie, jakkolwiek radykalne, to jednak przez swoją proporcjonalność wpisuje się w cel promowany przez aktualnego ustawodawcę. Skutecznie obniża emerytury „osób służących na rzecz totalitarnego państwa”. W pewnym sensie dostrzegalna jest również adekwatność tego rozwiązania względem przyświecającego ustawodawcy zamysłu. Wzorzec wpisany w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej skutecznie zrównuje emerytury policyjne do, lub nawet poniżej wysokości świadczeń pobieranych przez obywateli prześladowanych przed 1990 r.

Pozostając przy ocenie konstytucyjności rozwiązania z art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, należy rozważyć jeszcze jeden czynnik wynikający z wprowadzenia rozwiązania „zerowania” lat służby. Chodzi o jego „nieefektywność funkcjonalną” - wiążącą się z upływem czasu. U podstaw ustawy nowelizującej leży założenie, że okres „komuny” powinien doczekać się rozliczenia. Wiąże się to z przeświadczeniem, że niemoralna jest sytuacja, w której „oprawcy”, czyli ci, którzy czynnie i systemowo wspierali oraz budowali totalitarne państwo, nie powinni znajdować się w lepszej sytuacji niż ich „ofiary”, czyli ci, którzy, często z poświęceniem zdrowia, wolności, kariery, pracy i innych dóbr, dążyli do wyzwolenia naszej Ojczyzny i wprowadzenia rządów prawa. O ile zamysł ten jest z założenia słuszny i racjonalny, a w rezultacie zasługujący na normatywne urzeczywistnienie, o tyle jego realizowanie po 30 latach od pierwszych wolnych wyborów, gdy wielu funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa zostało pozytywnie zweryfikowanych oraz przez wiele lat służyło i budowało wolną Polskę (tak jak odwołujący się), może być dyskusyjne. Z pozycji efektywności prawa można mieć bowiem wątpliwości, czy taka regulacja prawna rzeczywiście rozwiązuje problem społeczny, jakim jest potrzeba „zadośćuczynienia krzywdom”. Można rozważać, czy po trzydziestu latach zapotrzebowanie społeczne na tego rodzaju rozliczenia jest „palące” czy też znikome. Działania rozliczeniowe na tak wielką skalę, dokonywane po upływie 30 lat, mogą budzić obawy w kwestii pewności prawa, niedopuszczalności kolejnego karania za to samo, czy też wręcz głoszące, że Polskie Państwo oszukało byłych funkcjonariuszy i nie jest wobec nich lojalne (co może negatywnie wpływać na postawy aktualnych funkcjonariuszy, niezbędnych przecież do funkcjonowania państwa). Przecistawiając te dwie przeciwstawne tendencje, w ocenie Sądu Najwyższego, nie jest pozbawione racji twierdzenie, że ustawa nowelizująca wprowadziła regulacje nakazujące stosowanie ich z zachowaniem adekwatnej proporcji do stopnia odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy oraz z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. W uchwale III UZP 1/20 Sąd Najwyższy wskazał, że ocena ziszczenia się przesłanki „eliminującej” nie może polegać na uwzględnieniu wyłącznie jednego czynnika. Wręcz przeciwnie, przyjęcie pełnienia „służba na rzecz totalitarnego państwa” musi uwzględniać „wszystkie okoliczności sprawy”, a jedną z nich są „indywidualne czyny”. Również w wyroku

Sądu Najwyższego 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/23 (niepubl.) w ślad za uchwałą III UZP 1/20 (LEX nr 3051750) wyjaśniono, że stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy).

W ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego obecną skargę kasacyjną, w zaskarżonym wyroku Sądu Apelacyjnego, kontestując argumenty zawarte w cytowanej uchwale III UZP 1/20, nie dokonał oceny pełnienia przez wnioskodawcę „służby na rzecz totalitarnego państwa” z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, biorąc pod uwagę indywidualne czyny ubezpieczonego. W tym aspekcie skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Odnosnie do zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 22a ustawy zaopatrzeniowej należy wskazać, że wnioskodawca w 2007 r. uzyskał prawo do renty inwalidzkiej pozostającej w związku ze służbą w Policji. Wysokość tej renty również została znacznie zredukowana w 2017 r.

Nie została dokonana ocena zgodności z Konstytucją art. 22a ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, w myśl którego wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1 (dotyczącym osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b) nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 czerwca 2021 r., P 10/20, uznał, że art. 22a ust. 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu,

Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723) jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przepis ten dotyczy funkcjonariuszy, którzy zakończyli służbę przed rokiem 1990, więc ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie ma zastosowania do sprawy wnioskodawcy. Wnioskodawca stał się bowiem niezdolny do służby w Policji już w okresie „wolnej” Polski, co nie stało się przedmiotem refleksji ani oceny prawnej Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym wyroku. Uniemożliwia to pełne odniesienie się do oceny Sądu Apelacyjnego.

Na marginesie więc tylko można wskazać, że skoro podstawowym i w zasadzie jedynym wysłowionym argumentem mającym przemawiać za koniecznością wprowadzenia mechanizmu redukcyjnego przewidzianego w ustawie nowelizującej z 2016 r. było ograniczenie wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych jej adresatów w taki sposób, ażeby wysokość wypłacanych im świadczeń odpowiadała wysokości emerytur i rent pobieranych z systemu powszechnego, to wątpliwości wywołuje to, czy można uznać przyjęte rozwiązania za w pełni adekwatne, niezbędne i nienadmierne (proporcjonalne) rozwiązań przyjętych w art. 22a ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, które zakładają, że świadczenia rentowe byłych funkcjonariuszy służb PRL, po ich przeliczeniu zgodnie z nowymi zasadami, nie mogą być większe niż miesięczna kwota przeciętnych świadczeń wypłacanych w systemie powszechnym. Obniżenie świadczenia zostało uzależnione od samego faktu służby na rzecz totalitarnego państwa. Zgodnie z tym przepisem, rentę inwalidzką obniża się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa - bez względu na to, czy powstanie inwalidztwa miało związek z taką służbą, czy też powstało w okresie służby podjętej po 31 lipca 1990 r.

Zwrócić należy uwagę, że jeśli funkcjonariusz kontynuował zatrudnienie po 31 lipca 1990 r. i inwalidztwo powstało w związku ze służbą na rzecz wolnej Polski to i tak wysokość jego świadczenia nie będzie nigdy wyższa niż wysokość przeciętnej renty w systemie powszechnym. Takie rozwiązanie prawne ustanowione w 2016 r. może wywoływać kontrowersje, czy powinno być uznane za zgodne z

konstytucyjnymi wymogami składającymi się na zakaz nieproporcjonalnej ingerencji w raz już ukształtowane uprawnienia z zabezpieczenia społecznego z uwagi na powstanie niekorzystnej dla niego sytuacji finansowej, której nie mógł przewidzieć i podjąć adekwatnych działań adaptacyjnych. Z drugiej strony świadczenia z powszechnego systemu ubezpieczeniowego w wysokości nie przekraczającej przeciętnej emerytury otrzymuje z ZUS ponad połowa świadczeniobiorców.

Skarga kasacyjna w przedstawionym zakresie była więc uzasadniona.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]